

wystarczy przypomnieć sobie, że parytetowa wartość złota wynosi 77 s. 6 d. za uncję, a rynkowa w dniu 4 Grudnia wynosiła 117 s. 6 d. za uncję. Jeżeli przeto cena rynkowa będzie przyjęta, jako zasada obliczania wartości wwiezionego do Anglii bolszewickiego złota, zmniejszy to w bardzo znacznym stopniu ilość złota, którą Sowiety musiałyby wywieźć z Rosji dla sfinansowania danej transakcji.

Poza dwoma powyższymi głównymi zastrzeżeniami Rząd Sowiecki będzie się starał przeprowadzić jeszcze kilka innych o mniejszym znaczeniu, a mianowicie :

1/. Przedłużenie zaproponowanego przez Anglię 3/ miesięcznego terminu, niezbędnego dla wymówienia kontraktu przez któregokolwiek z Kontrahentów.

2/. Udzielenie przez Rząd Angielski konkretnych gwarancji przeciwko wszelkiego rodzaju "prawnym" represjom, wywieranym na złocie i materiale rosyjskim, wwiezionym do Anglii. Ostatnia klauzula jest nader aktualna ze względu na wypadek, który zdarzył się niedawno temu, gdy pewna firma angielska, utrzymująca dawniej stosunki handlowe z Rosją, założyła sądowy protest przeciwko spłatom, dokonywanym w materiałach rosyjskich przez Krassina innej firmie angielskiej, która była zawarta z nią kontrakt.

W ciągu bieżącego tygodnia toczyły się nader ożywione rokowania między Rządem Angielskim a tutejszą Delegacją Bolszewicką. Wszelako nie musiały one doprowadzić do konkretnego porozumienia. Skoro w dzienniku "Times" z dnia 9-go Grudnia pojawił się inspirowany komunikat, iż małe jest prawdopodobieństwo natychmiastowego zawarcia traktatu Handlowego z Rosją, że Rząd Angielski nie odstąpi od swego projektu, a że Moskwa pozostaje przyjąć go, lub odrzucić. Tymczasem w City daje się częstokroć słyszeć zdanie, pochodzące niezawodnie z 128 New Bond Street, głównej kwatery Krassina, iż Rząd Sowiecki bynajmniej nie kładzie się z zawarciem traktatu handlowego z Rządem Angielskim, a w szczególności stosunków handlowych z Anglią pozostawia w zupełności prywatnej inicjatywie

Pod tym względem godną bardzo uwagi jest ogłoszona w urzędowej radjo-telegraficznej depeszy z Moskwy w dniu 25 Listopada decyzja Rządu Sowietów udzielania koncesji cudzoziemcom, pragnącym eksploatować bogactwa przyrodzone Rosji / patrz "Summary of Intelligence" z dnia 1-go Grudnia/. Kontrakt, zawarty między Rządem Sowietów a pewnym amerykańskim syndykatem z Washington Baker Vanderlip'em na czele, miał odzwierciedlać ten nowy kierunek orientacji Sowieckiej. Prasa Amerykańska odnosi się nader sceptycznie do tego kontraktu, imponującego rozmiarami udzielonych koncesji w Syberji, oraz ilością i wartością mającego być dostarczonym Rosji przez Amerykę materiału. Niemniej jednak nie podlega wątpliwości, że toczą się obecnie preliminarne rokowania handlowe między amerykańskimi syndykatami i firmami a Rządem Sowieckim zwłaszcza po ogłoszeniu przez tego ostatniego warunków, na jakich koncesje mogłyby być udzielone. Rokowania te są inspirowane przez przyszły Rząd Republikański, jako swego rodzaju balons d'essai dla wysondowania gruntu oraz ogólnej orientacji politycznej i ekonomicznej.

Konferen-

4 Grudnia był ostatnim dniem konferencji Londyńskiej.

cja

Obradowano nad sprawami: stosunków handlowych z Rosją, odszkodowań i represji finansowych względem Grecji.

Londyńska.

Stosunki Handlowe z Rosją.

Delegacja francuska została formalnie powiadomiona o polityce angielskiej w sprawie handlu z Rosją oraz o wytycznych liniach projektu traktatu handlowego, opracowanego w Londynie. Premier Leygues oświadczył, że Rząd Francuski w dalszym ciągu nie zgadza się na jakiekolwiek pertraktacje z Rządem Sowieckim i że stawia, jako zasadniczy warunek wszelkiego traktatu z Sowietami, bezwzględne uznanie i wypełnienie

przez tych ostatnich przedwojennych zobowiązań Rosji. Rząd Francuski nie będzie się jednak sprzeciwiał nawiązaniu stosunków handlowych z Rosją przez prywatne jednostki. Tak więc obie strony wypowiedziały swój pogląd na sprawę Rosyjską i nadal zostały na dotychczas zajmowanym stanowisku.

Sprawa odszkodowań.

Konferencja postanowiła, by rzeczoznawcy finansowi Państw Sprzymierzonych, wyznaczeni przez Komisję Odszkodowań w Paryżu, spotkali się z dwoma ekspertami niemieckimi w Brukseli w dniu 13 Grudnia. Resultaty tego spotkania będą w formie raportów przesłane obojgim rządów. Następnie odbędzie się konferencja przedstawicieli Rządów Państw Sprzymierzonych z delegatami Rządu Niemieckiego celem obmówienia całokształtu sprawy odszkodowań. Wyniki tej konferencji zostaną przedłożone Rządowi Państw Sprzymierzonych, które ze swej strony powiadomią Komisję Odszkodowań o resultatach obu konferencji. Komisja Odszkodowań wreszcie na podstawie dostarczonych jej w ten sposób danych ustali wysokość długu niemieckiego zgodnie z postanowieniami Traktatu Warszawskiego. Premjerzy Państw Sprzymierzonych ustalą wtedy sposoby, zapewniające wykonanie przez Niemcy powyższych zobowiązań.

Powzięta decyzja w sprawie odszkodowań jest zatem zwycięstwem tezy angielskiej, domagającej się ustalenia wysokości długu niemieckiego przy współudziale ekspertów niemieckich.

Sprawa Grecka.

Konferencja postanowiła wysłać do Aten poważną notę, ostrzegającą Rząd Grecki przed tymi skutkami natury finansowej, jakie powołanie króla Konstantego na tron grecki za sobą pociągnęłoby. Francja i Anglja zastrzegają sobie mianowicie natychmiastowe cofnięcie kredytów, udzielonych w Latym 1918 r. Rządowi Wenizelosa i wynoszących ogólną sumę 120.000.000, w równej mierze przysła-

jącą na Francję i Anglię. Dzisiaj sytuacja przedstawia się tak, że z kredytu, otwartego przez Anglię, Grecja zaczerpnęła już £6.500.000, zaś kredyt francuski pozostał dotychczas nietkniętym. Nota powyższa została wręczona Rządowi Greckiemu w dniu 5 Grudnia przez posła angielskiego w Atenach.

Naogół rzecz można, że, chociaż Konferencja Londyńska postanowiła utrzymać Traktat Sewrski w jego dotychczasowej formie, niemniej jednak nie podlega wątpliwości, że idea Wielkiej Grecji upadła wraz z Venizelosem, a sam traktat stopniowo będzie się kruszył i rozpadał. Jeżeli Francja bez zbytniego oporu zgodziła się na angielską tezę nienaruszania traktatu, to tylko dlatego, że mężowie stanu francuscy przekonani są, iż czas i samózyście zburzą niezawodnie to dzieło polityki angielskiej, które Konferencja Londyńska pod wpływem Curzona sankcjonowała i w zasadzie utrzymała.

Plebiscyt na Górnym Śląsku.

W odpowiedzi na notę Rządu Polskiego z dnia 7 Grudnia Rząd Angielski wręczył tutejszemu Chargé d' Affaires notę z dnia 9 Grudnia, która zdradza widoczne niezadowolenie z powodu odrzucenia przez Polskę propozycji, zawartych w nocie angielskiej z dnia 30-go Listopada, i z góry ujemnie przesądza sprawę przyjęcia propozycji polskich co do głosowania uchodźców śląskich przez Radę Ambasadorów / patrz załącznik/.

Stosunek
do
Polski.

Sfery wojskowe angielskie i francuskie są zdania, że Polsce grozi niebezpieczeństwo ataku bolszewickiego na wiośnię. Szef Sztabu Generalnego Marszałek Sir Henry Wilson jest o tym najzupełniej przekonany. To zrozumienie naszego położenia i przychyłne usposobienie sfer wojskowych jest jednak paraliżowane ogólnym kierunkiem polityki angielskiej, dążącej do zażegnania możliwych konfliktów zbrojnych kosztem znacznych ustępstw ze strony innych Państw Sprzymierzonych, a w szcze-

gólności Polski.¹ Ze względu na powyższe tutejsza Placówka Wojskowa zmuszona jest występować na zewnątrz z wielką ostrożnością, gdyż, o ile można ze sferami wojskowymi zupełnie otwarcie dyskutować sprawę ataku bolszewickiego, o tyle zbyt nie podkreślanie możliwości tego ataku wobec społeczeństwa i Rządu mogłoby bardzo ujemnie odbić się na ogólnym stosunku Anglii do Polski.

Partja Robotnicza i wogóle lewica zarówno angielska jak i francuska raz po raz podaje w swych organach prasowych / n.p.p. "Humanité" / alarmujące artykuły o rzekomej ogólnej kampanji wojennej, którą światowa reakcja zamierza rozpocząć, przeciwko Rosji Sowieckiej na przyszłą wiosnę. O ile przeto wobec takiego ogólnego nastroju sfer lewicowych zbyt głośno podkreślalibyśmy grożące nam niezawodnie niebezpieczeństwo bolszewickie, ściągnelibyśmy na siebie nowe zarzuty imperjalizmu, militarizmu i t.p.p. oraz szukania pretekstów do rzekomej kampanji wiosennej.

Natomiast sfery rządowe angielskie aż nadto chętnie skorzystałyby z naszego przyznania się do groźby ataku bolszewickiego, by zaproponować nam umieszczenie w traktacie handlowym z Rosją klauzuli, gwarantującej bezpieczeństwo Polski ze strony rosyjskiej, lecz pod warunkiem zrzeczenia się przez nas tych korzyści terytorjalnych i innych, które nam Traktat Ryski przyznaje, a które przez Anglię uważane są jako zbyt wygórowane. W ten sposób mielibyśmy w Rydze nowe Spaa. Co zaś do pomocy efektywnej, jaką Angliamudzieliłaby nam w razie ewentualnego ataku bolszewickiego, to niezależnie od stanowiska, jakie tutaj zajmujemy, potwierdzającego czy negującego groźbę tego ataku, z góry rzec można, że będzie ona nieistniejąca.

1 załącznik.

W. Kloczkowski, m.p.

Kontr Admiral W.P.

Za zgodność odpisu

G. A. H. J. H.

TŁMACZENIE Z ANGIELSKIEGO.

Nr. 13325/16218.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych
S.W.1.

9. grudnia 1930 roku.

P I L N E.

Szanowny Państwo.

Mam zaszczyt potwierdzić odbiór noty Pańskiej Nr. 6187 z 7-go b.m., w której Pan zawiadamia mnie o przyczynach, dla których Rząd Polski nie jest w możności przyjęcia propozycji przedłożonych przez Rząd Jego Królewskiej Mości w porozumieniu z Rządem Francji i Włoch w sprawie, by głosy osób uprawnionych do wzięcia udziału w plebiscycie Górnego Śląska zabrane zostały na terytorjum okupowanym Niemiec.

Propozycja ta zrobiona została Rządowi Pańskiemu w zamiarze sprawiedliwego ^{roz}zwiazania kwestji, mającej b.poważne konsekwencje. Rząd Jego Królewskiej Mości żałuje wobec tego, iż Rząd Polski odrzucił ją. Rząd Polski wysunął natomiast 3 propozycje, które nie wpływając jedna z drugiej są niezależne od siebie i polegając na przypuszczeniu, że prawo do głosowania nie powinno być rozciągnięte na wszystkie osoby urodzone na Górnym Śląsku, są sprzeczne z warunkami 4. Oddziału dodatku do artykułu 88. Traktatu Wersalskiego. Powyższe, zdaniem Rządu Jego Królewskiej Mości jest tak sprzeczne z treścią Traktatu, że nie mam żadnej nadziei, by konferencja Ambasadorów uznała propozycje te za słuszne. ~~raz~~
~~raz~~
~~raz~~

Mam zaszczyt pozostać z wyso-

Za zgodność tłumaczenia:

kim szacunkiem

sługa

m/-/ W a t e r l o w

za Sekretarza Stanu.

Lytle
yt

